

# Największe ludobójstwo w historii ludzkości?

## Islamska inwazja na Indie

Arabów skusił Sind i jego bogactwa. Wyruszyli na podbój szlakiem Aleksandra Wielkiego. W kronikach arabskich pierwsze wzmianki o planach inwazji pojawiły się już kilkanaście lat po śmierci Mahometa, w 644 roku.

Współcześnie Sind to prowincja Pakistanu położona na zachód od Beludżystanu. W czasach arabskich podbojów to kraina umiejscawiana w dolnym, nadmorskim biegu rzeki Hindus, po jej zachodniej stronie. Decyzję o podboju Sindu podjął w 710 roku gubernator Iraku po incydencie z porwaniem przez tamtejszych piratów przewożonych mu w podarunku córek muzułmańskich kupców penetrujących rejony wokół subkontynentu indyjskiego.

Na czele ekspedycji gubernator postawił Muhammada ibn al-Kasima, liczącego wtedy zaledwie 17 lat. Młody dowódca obległ Dahira, króla Sindu, w mieście Debal. Miasto zostało zdobyte, a jego mieszkańcy wymordowani w trwającej trzy dni rzezi. Sam władca co prawda uciekł jego przed upadkiem, jednak wkrótce uległ siłom arabskim w walnej bitwie, w której został schwytyany, a potem ścięty. Śmierć władcy była końcem zorganizowanego oporu.

Indie po raz pierwszy stanęły w obliczu islamistycznej przemocy w VIII wieku, w czasach najazdów muzułmańskich Mogołów, którzy rządili subkontynentem do połowy

XVIII wieku. Miliony Hindusów i innych niemuzułmanów zostały zamordowane lub przymusowo nawrócone na islam. Hinduskie kobiety były gwałcone i zamieniane w niewolnice seksualne. Wielu muzułmanów w dzisiejszych Indiach to potomkowie tych zislamizowanych Hindusów.

## Zapisy historyczne

Flamandzki badacz Koenraad Elst napisał:

*Nie ma oficjalnych szacunków całkowitej liczby ofiar śmiertelnych Hindusów z rąk islamu... [historyk Mahomed] Ferishha wymienia kilka przypadków, kiedy sułtani Bahmani w środkowych Indiach (1347-1528) zabijali sto tysięcy Hindusów, co wyznaczyli sobie jako minimalny cel, ilekroć mieli ochotę 'ukarać' Hindusów... Prof. KS Lal oszacował kiedyś, że populacja Indii zmniejszyła się o 50 milionów pod rządami sułtanatu, ale trudno byłoby to uzasadnić; badania nad wielkością szkody, jakie islam wyrządził Indiom, jeszcze się nie zaczęły na dobre...*

*Oprócz faktycznego zabijania, miliony Hindusów zniknęło w wyniku zniewolenia. Niewolnicy prawdopodobnie umierali z powodu wycieńczenia, np., łańcuch górski Hindu Koh czyli 'Indyjska Góra' został przemianowany na Hindu Kusz, 'Zabójca Hindusów', kiedy pewnej zimowej nocy w regionie za panowania Timura Lenka (1398-1399) zginęło tam 100 tysięcy hinduskich niewolników podczas transportu do Azji Środkowej. Choć Timur zdobył Delhi z rąk innego muzułmańskiego władcy, zapisał w swoim dzienniku, że upewnił się, że jego plądrujący żołnierze oszczędzili muzułmańską dzielnicę, podczas gdy na obszarach hinduskich wzięli „po dwudziestu niewolników każdy”.*

*Hinduskich niewolników nawracano na islam, a kiedy ich potomkowie uzyskali wolność, powiększyli liczebność społeczności muzułmańskiej. Jest okrutnym żartem historii fakt, że muzułmanie, którzy wymusili podział Indii, byli częściowo potomkami Hindusów zniewolonych przez islam.*

W pismach historyka Muhammada Kasima Hindu Sza-cha (in. Ferishta, 1560–1620), podaje, że w czasie muzułmańskiego podboju i panowania nad Indiami życie straciło 400 milionów Hindusów. Ci, którym pozwolono żyć, byli zniewaleni i kastrowani. Szacunki populacji Indii użyte do tej kalkulacji przed islamską inwazją to około 600 milionów, podczas gdy na początku XVI wieku populacja liczyła zaledwie 200 milionów<sup>1</sup>.

Wpływ kultury islamskiej był tak duży i długotrwały, że wedle niektórych opinii Indie nie są już prawdziwie hinduskim narodem – są hinduistyczną wersją islamu, skażoną kulturą okrucieństwa i brutalności.

## Kalifat i Mongołowie

Kolejne wieki przyniosły rozpad imperium na mniejsze państwa, a także zmagania z islamskim kalifatem. Począwszy od VIII wieku, kolejne dynastie kalifów prowadziły podboje w północno-zachodnich i północnych Indiach. Łupem muzułmanów padła nie tylko cała Dolina Indusu (VIII–IX w.), ale i Dolina Gangesu, a także Bengal (XII w.). Na skutek tej ekspansji na początku XIII wieku (1206 r.) powstał sułtanat Delhi, którego potęga i wpływy w północnej części indyjskiego subkontynentu umożliwiły rozprzestrzenienie się tam islamu.

Sułtanat bezskutecznie próbował podbić cały Półwysep Indyjski. Okazało się to zadaniem ponad siły ze względu na

---

<sup>1</sup> Liczby te zamieszczam w charakterze ciekawostki, gdyż nie ma możliwości potwierdzenia ich w jakikolwiek wiarygodny sposób.

potrzebę obrony północno-zachodnich granic. Brama Indusu była regularnie forsowana przez kolejnych najeźdźców.

W 1398 roku Delhi zostało złupione przez Tamerlana. Dwa stulecia później, w 1526 roku, nastąpiła inwazja Mongołów, którzy starali się zjednoczyć Indie pod swoim panowaniem. Stworzyli oni na Subkontynencie Indyjskim wielkie Imperium Mongołów. Jednak proces jednoczenia całych Indii nigdy nie został ukończony ze względu na opór południowych państw, które wspólnie starały się walczyć z agresywnym najeźdźcą.

## Imperium Mogolskie w Indiach

W XVIII wieku Imperium Mongołów zostało osłabione przez najazd Persów pod przywództwem Nader Szaha. Od tego momentu potęga i wpływy Mongołów w Indiach zaczęły szybko spadać. Właśnie to umożliwiło ekspansję Imperium Brytyjskiego, a konkretnie Kompanii Wschodnioindyjskiej. Ostatni cesarz Mongołów – Bahadur Szah II – w 1858 roku został obalony właśnie przez Brytyjczyków.

### **JAUHAR ORAZ LOSY PODBIJANYCH I KOLONIZOWANYCH LUDÓW**

Mieszkańcy większości krajów, które na wczesnym etapie objęły podboje muzułmanów, spokojnie mogli zostać uznani za tak zwane Ludy Księgi. W Koranie określenie to występuje w odniesieniu do wyznawców monoteistycznych religii Abrahamowych, tj. Żydów i chrześcijan. Muzułmanie mieli zapewniać im wolność wyznania, prawo do posiadania majątku i życia niemal po staremu, dopóki będą uznawać zwierzchność wyznawców Allaha... i płacić odpowiedni podatek.

Wraz z podbojem kolejnych ziem na wschodzie pojawił się problem pogodzenia założeń tolerancji dla Ludów Księgi z wyjątkowo zróżnicowanymi,

niemonoteistycznymi wierzeniami ludności zamieszkującej Sind. Wszak hinduiści i buddyści ze swoimi bogami i posągami byli dla muzułmanów bałwochwalcami. Żeby wyjść z tej sytuacji bez nowych konfliktów, w świeżo podbitym państwie trzeba było podejść do sprawy pragmatycznie. Politeistycznych mieszkańców uznano na potrzeby polityki monoteistami i nałożono na nich zwyczajny podatek, pozostawiając wolność wyznania.

*Jauhar* (także: *Jowhar*) to rytualne samospalenie praktykowane przez hinduskie kobiety pragnące uniknąć nawrócenia pod przymusem, pochwycenia w niewolę lub gwałtu. Rytuał był praktykowany zbiorowo, a kobiety dokonujące samospalenia były pośmiertnie obdarzane najwyższym szacunkiem i opiewane. Zachowała się znaczna ilość przekazów o kazusach jauhar realizowanych w czasie najazdów państw muzułmańskich na społeczności hinduskie – od samego początku islamskiej inwazji na subkontynent, do około XVII wieku.

Trwająca osiem stuleci dominacja islamska nad Indiami to okres „zadziwiająco” nieobecny w świadomości współczesnych ludzi. Okres ten zakończył się w końcu XVIII wieku, w wyniku obalenia dynastii islamskich przez wysiłek Sikhów w Pendżabie i Hindusów – armii Maratha – w wielu innych częściach subkontynentu.

Przejawami okrucieństwa i brutalności były masowe mordy, gwałty na kobietach, dewastacje bibliotek i świątyń buddyjskich. Relacje współczesnych wychwalają i ubóstwiają przestępstwa, których dokonano – mord na dziesiątkach milionów Hindusów, masowe gwałty na hinduskich kobietach, zniszczenia tysięcy antycznych świątyń buddyjskich i bibliotek.

Dr. Koenraad Elst w artykule pt. *Czy miał miejsce muzułmański holokaust na Hindusach?* mówi:

Nie istnieją żadne oficjalne szacunki liczby zamordowanych Hindusów, którzy wpadli w ręce wyznawców islamu. Na pierwszy rzut oka ważne świadectwa muzulmańskich kronikarzy pozwalają przypuszczać, że przez ponad 13 stuleci na terytorium tak wielkim jak Subkontynent Indyjski muzulmańscy święci wojownicy wymordowali więcej Hindusów niż 6 milionów Żydów zamordowanych w holokauście. Ferishtha wskazuje na wiele okazji, przy których sultanowie Bahmani w środkowych Indiach (1347–1528) zamordowali setki tysięcy Hindusów, co było ich minimalnym celem; a była to tylko prowincjonalna dynastia trzeciej klasy.

Największe jatki miały się odbywać podczas podbojów Mahmuda Ghaznawiego (około 1000 roku naszej ery); podczas podboju północnych Indii przez Mohammeda Ghoriego i jego poruczników (1192) oraz pod sultanatem Delhi (1206–1526)<sup>2</sup>.

Francois Gautier napisał w książce *Rewriting Indian History* (1996):

Masakry dokonywane przez muzulmanów w ciągu wielu lat są wyjątkowe w historii, większe niż holokaust na Żydach dokonany przez narodowych socjalistów; albo masakra na Ormianach dokonana przez Turków; o większym zakresie niż wymordowanie tubylczej ludności południowoamerykańskiej przez Hiszpanów i Portugalczków.

Pisarz Fernand Braudel pisze w *Historii Cywilizacji* (1995), że panowanie muzulmańskie było „wyjątkowo brutalnym eksperymentem kolonialnym” oraz:

Muzulmanie nie mogli zapanować na tym krajem bez systematycznego terroru. Okrucieństwa były

<sup>2</sup> *Demons From The Past*, <https://www.scribd.com/document/42615534/Demons-From-the-Past-by-Irfan-Husain-Aronite-Thinking> [dostęp: 2024-06-15].

normą – palenie, masowe egzekucje, krzyżowanie lub kamienowanie, wymyślne tortury. Świątynie hinduistyczne były niszczone, aby zrobić miejsce dla meczetów. Regularnie przeprowadzano nawracanie na islam przemocą. Jeśli kiedykolwiek dochodziło do powstania, było ono natychmiast brutalnie tłumione: domy były palone, kraj pustoszony, ludność mordowana, a kobiety brane jako niewolnice.

Alain Danielou pisze w książce *Historia Indii*:

Od momentu, kiedy muzułmanie zaczęli tu przybywać – około 632 roku naszej ery – historia Indii zamienia się w długą, monotonną serię mordów, masakr, grabieży i zniszczeń. Jest normalne, że barbarzyńcy w imię „świętej wojny”, wiary i jedynego Boga, trzebili całe cywilizacje.

Irfan Husain zauważa w artykule *Demony z przeszłości*:

O ile wydarzenia historyczne powinny być oceniane w kontekście ich czasów, to nie można zaprzeczyć, że w tej krwawej epoce historii nie okazano litości Hindusom, którzy mieli pecha stanąc na drodze arabskim grabieżcom z Sindh i południowego Pendżabu, albo środkowym Azjatom, którzy pustoszyli Afganistan. Muzułmańscy bohaterowie, o których pisze się w naszych książkach do historii, byli sprawcami kilku strasznych przestępstw. Mahmud z Ghazni, Kutb-ud-Din Aibak, Balban, Mohammed bin Kasim i sultan Mohammad Tughlak, wszyscy mają krew na rękach, której nie spłukały lata. Patrząc oczami Hindusów, inwazja muzułmańska na ich ojczyznę była jedną wielką katastrofą.

Ich świątynie zostały zniszczone, ich bogowie zdruzgotani, ich kobiety zgwałcone, ich mężczyźni zamordowani albo wzięci w niewolę. Mahmud z Ghazni podczas jednego z corocznych napadów na Somnath

wymordował tam 50 tysięcy mieszkańców. Aibak zabił i zniewolił setki tysięcy. Lista grozy jest długa i bolesna. Ci zdobywcy usprawiedliwiali swoje czyny, twierdząc, że zabijając niewiernych, wykonywali swój religijny obowiązek. Chowając się za sztandarem islamu, twierdzili, że walczą za wiarę, podczas, kiedy oddawali się najzwyczajniej rzeziom i rabunkowi...<sup>3</sup>

Ghazni spalono, a potem stąd napadano na Indie. Przykład współczesnego raportu naocznego świadka o najeźdźcach podczas podbojów daje książka *Tarikh-i-Yamini*, napisana przez sekretarza afgańskiego władcy Mahmuda al-Ghazniego, który w latach 1001–1026 napadł na Indie nie mniej niż siedem razy:

*Krew niewiernych płynęła tak wartko [w indyjskim mieście Thanesar], że rzeka przefarbowała się, a mimo jej czystości ludzie nie mogli z niej pić. [...] niewierni opuścili twierdzę i próbowali przejść przez spienioną rzekę [...] jednak wielu z nich zostało zattuczonych, wziętych w niewolę albo się utopiło... Prawie 50 tysięcy ludzi zginęło.*

W raporcie *Taj-ul-Ma'asir* Hassana Nizam-i-Naishapuriego jest mowa o podboju miasta Meerat przez Kutb-ul-Dina Aibaka (pochodzenia turecko-afgańskiego, pierwszego sułtana Delhi w latach 1194–1210), który kazał zniszczyć wszystkie świątynie hinduistyczne w mieście i na ich miejscu zbudować meczety. W mieście Aligarth zmuszał mieczem hinduskich mieszkańców do przejścia na islam i ścinał wszystkich, którzy chcieli zachować własną religię.

Perski historyk Wassaf w książce *Tazjiyat-ul-Amsar wa Tajriyat ul Asar* opisuje epizod ludobójstwa z rozka-

<sup>3</sup> *Demons From The Past*, <https://www.scribd.com/document/42615534/Demons-From-the-Past-by-Irfan-Husain-Aronite-Thinking> [dostęp: 2024-06-15].



zu Alaul-Dina Khiljiego (Afganczambaja). Wymordował on wszystkich mężczyzn ku chwale islamu, a rzeki płynęły krwią. Kobiety władca kazał wysłać z całym złotem, srebrem i kamieniami szlachetnymi do siebie do domu, a ponad 20 tysięcy hinduskich dziewczyc uczynił swoimi prywatnymi niewolnicami.

## Współczesna islamistyczna wojna cywilizacyjna<sup>4</sup>

Do dzisiaj Indie, Afganistan i Pakistan wstrząsane są brutalnymi zamachami muzułmańskich terrorystów. Animoszje między stronami są na tyle silne i trwałe, że Indie oraz Pakistan uznały, że muszą dysponować bronią atomową.

Na koniec zaś ciekawostka nietypowa. W pierwszym tomie tej książki pojawił się esej dra Jabina Jacoba, mojego przyjaciela, Hindusa. Indagując go o współczesne percepcji tematu islamskich podbojów Indii spotkałem się z emocjonalną negacją, mającą posmak bycia efektem zastraszenia narracyjnego. Co więcej – więcej o tym w rozdziale *My i oni – ludzie i podludzie* – postępujące przejście dominacji przez islamistów w krajach takich jak Zjednoczone Królestwo, jest odbierane jako coś, na co Europejczycy sobie zapracowali.

■

---

<sup>4</sup> W *Indiach nie ustaje islamska agresja*, <https://euroislam.pl/w-indiach-nie-ustaje-islamska-agresja> [dostęp: 2024-10-15].